

Dziękuję



MAGAZYN CENTRUM OPATRZNOŚCI BOŻEJ

Numer 3(5)/2009

Papieski płaszcz
dla Warszawy

Dziękujemy Opatrzności
za Wniebowzięcie

Muzeum Wielkich
Polaków: decyzja
we wrześniu

*Dziękujemy
za wolność*



Papieski płaszcz dla Warszawy

Tegoroczny Dzień Dziękczynienia był świętem wdzięczności wszystkich Polaków za 20 lat wolności oraz za pontyfikat Papieża Polaka i Jego pierwszą pielgrzymkę do Ojczyzny. Kard. Stanisław Dziwisz ofiarował wtedy Warszawie czerwony płaszcz Jana Pawła II

Główne obchody Dnia Dziękczynienia miały miejsce w niedzielę, 7 czerwca, u stóp wznoszonego Centrum Opatrzności Bożej na warszawskich Polach Wilanowskich. W uroczystościach uczestniczyło aż 40 biskupów z całej Polski, przybyło także ponad stu księży. Obecni byli również: prezydent RP Lech Kaczyński, marszałek Sejmu Bronisław Komorowski, prezydent Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz. I kilkanaście tysięcy wiernych.

Dziękczynne uroczystości rozpoczęły się jednak już w sobotę, 6 czerwca, na placu Piłsudskiego. Dokładnie w tym miejscu, gdzie trzydzieści lat temu Jan Paweł II odprawił Mszę św. i wypowiedział pamiętne słowa:

„Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi! Tej ziemi!”

– Te słowa dotarły do Gdańska, Szczecina, Nowej Huty i całej Polski. Dały początek pokoleniu przełomu – podkreślił abp Kazimierz Nycz, metropolita warszawski.

Podczas uroczystości na placu odsłonięto i poświęcono 9-metrowy krzyż – papieski symbol, na który Polacy czekali od wielu lat. O tym, jak bardzo jest on potrzebny, można było się przekonać tuż po Mszy św., kiedy ludzie podchodzili do niego, klękali, modlili się i całowali.

Kulminacyjnym punktem tegorocznego Dnia Dziękczynienia na Polach Wilanowskich była Eucharystia, podczas której prze-





Wdzięczność zobowiązuje

Kard. Stanisław Dziwisz, metropolita krakowski

Szczególnym wyrazem naszej wdzięczności Bogu jest warszawskie Centrum Opatrzności Bożej. Widzimy już zarys tej budowli. To wyraz zbiorowej pamięci naszych serc, naszej wdzięczności za wolność i niepodległość, za wszelkie dobro, które stało się udziałem całego Narodu polskiego. (...) Niech nie zabraknie w tym wielkim dziele cegielki każdego z nas! Bo wdzięczność zobowiązuje.

wodniczący Episkopatu Polski, abp Józef Michalik podkreślił, że wznoszona świątynia, jak i cały Dzień Dziękczynienia, daje nadzieję, bo nad Polskę idzie nowe – zaufanie do Bożej Opatrzności, która czuwa nad każdym człowiekiem.

Pod koniec Mszy św. kard. Stanisław Dziwisz ofiarował dla Warszawy czerwony płaszcz papieski. Ten sam, który Jan Paweł II miał na sobie podczas historycznej Mszy św., 2 czerwca 1979 r., na placu Zwycięstwa (dziś plac Piłsudskiego). Wiadomo już, że ta „relikwia”





będzie częścią ekspozycji pamiątek po Janie Pawle II w muzeum jego imienia, które jest częścią Centrum Opatrzności Bożej.

Świętowanie Dnia Dziękczynienia trwało do późnego wieczora. Był koncert z udziałem m.in. popularnej piosenkarki Eleni. Wystąpiły także zespoły: Arka Noego, Perfect, Armia oraz Grzegorz Turnau. Dla dzieci otwarto miasteczko zabaw i rekreacji. A równo o godzinie 15.00 wypuszczono specjalną przesyłkę do nieba – kilka tysięcy błękitnych baloników ze słowem: „dziękuję”.

Obchody dobiegały końca dopiero o godz. 21.37, kiedy to abp Kazimierz Nycz poprowadził modlitwę w intencji beatyfikacji Jana Pawła II. Na zakończenie wszyscy wysoko unieśli płonące lampiony ze słowem: „dziękuję” i zaśpiewali papieską „Barkę”. Wówczas cała potężna Świątynia została pięknie podświetlona i każdy podziwiał, jak szara, betonowa konstrukcja mieni się różnymi kolorami tęczy.



Papież wolności



Obchodom tegorocznego Dnia Dziękczynienia towarzyszyła międzynarodowa konferencja naukowa pt. „Papież wolności”. Zorganizowana została w Śmieju i w Domu Arcybiskupów Warszawskich.

– Wielu wybitnych przedstawicieli świata nauki dyskutowało o tym, jaką rolę odegrał Jan Paweł II w najnowszej historii Polski. Mówili oni o wyjątkowym znaczeniu I pielgrzymki, która sprawiła, że od tego momentu Polacy zaczęli wierzyć w siebie, i że narodziło się społeczeństwo obywatelskie – mówi dr Paweł Skibiński, dyrektor zespołu projektu Muzeum Jana Pawła II i Stefana kard. Wyszyńskiego, które obok Centrum Myśli Jana Pawła II było współorganizatorem konferencji.

Muzealny zespół COB zorganizował również na Krakowskim Przedmieściu wystawę plenerową. Dzięki niej tysiące warszawiaków i turystów z całego świata mogły oglądać fotografie, ukazujące przebieg i gorącą atmosferę papieskiej pielgrzymki do Polski z 1979 roku.

Dziękuję za... – ludzie listy piszą

Nad postawą wdzięczności też trzeba pracować - jak nad wszystkim, co w życiu cenne i wartościowe

Jak dobrze jest dziękować Ci Panie/ I śpiewać psalm Twójemu Imieniu. Słowa znanej, współczesnej pieśni religijnej odnoszą do mądrości psalmisty. A jest to mądrość ponadczasowa, bowiem potrzeba wdzięczności, potrzeba dziękowania za wszystko, czego doświadczamy dzięki dobru Bożej Opatrzności i ludzi, jest głęboko ludzka. I stanowi o jakości naszego człowieczeństwa.

Człowiek, który staje w postawie dziękczynnej, wie, że nie jest w stanie sam zaspokoić swoich pragnień, dążeń, potrzeb. Uczciwie pojmuje własną ograniczoność, akceptuje i w mądry sposób przyjmuje swoją niewystarczalność. Tym samym potrafi dostrzec i docenić wartość drugiego, otwiera się na innych, jak również doświadczając dobra z zewnątrz, pragnie je odwzajemniać i pomnażać. Bowiem właściwie ukształtowana postawa wewnętrzna stale dąży do równowagi proporcji między przyjmowaniem a obdarowywaniem. Źle, jeśli te proporcje zostają zachwiane na rzecz wyłącznie brania i czerpania od innych. Rodzą się wówczas szkodliwe po-



stawy roszczeniowe, przesycone pretensjami i urazami. Nad postawą wdzięczności trzeba więc także pracować - jak nad wszystkim, co w życiu prawdziwie cenne i wartościowe.

Z dumą myślimy, że nasze pokolenie przejdzie do historii jako to, którego znakiem czasów pozostanie narodzenie się tradycji Dni Dziękczynienia

Upowszechnianie idei dziękczynienia wpływa na kształtowanie zachowań społecznych, przyczynia się do wychowywania ludzi mądrych, dobrych, wielkodusznych. Z dumą myślimy, że nasze pokolenie przejdzie

do historii jako to, którego znakiem czasów pozostanie narodzenie się tradycji Dni Dziękczynienia. *Jak dobrze jest dziękować Ci Panie!*

*Drogie Polki, Drodzy Polacy!
Serdecznie zapraszam Was do dzielenia się Waszymi przemyśleniami na temat idei dziękczynienia. Na pewno każda i każdy z Was ma za co dziękować – innym ludziom i Panu Bogu. Proszę Was, piszcie do nas, opowiadając swoje historie. Listy będziemy publikować w magazynie i w serwisie dziekuje.pl*

Abp Kazimierz Nycz, metropolita warszawski



Umarła? Zasnęła? Przeszła?

Skoro Maryja była wolna od grzechu pierworodnego, to również musiała być wolna od jego skutków, czyli śmierci. Czy oznacza to, że nie umarła?

W historii Kościoła pojawiały się takie koncepcje. Mówiono, że Matka Boża nie doświadczyła śmierci. Tym bardziej, że w Piśmie Świętym nie znajdziemy żadnej wzmianki o Jej śmierci. Św. Kosma, biskup z Maiouma, mówi: „Rodząc Boga, Niepokalana, zdobyłaś palmę zwycięstwa nad naturą(...), zmartwychwstałaś dla wieczności. Grób i śmierć nie mogą zatrzymać pod swoją władzą Bogurodzicy”.

Przekonanie, że Maryja nie umarła, wpłynęło w końcu na ogłoszenie w 1950 r. dogmatu o Wniebowzięciu Najświętszej Maryi Panny. Papież Pius XII, w obecności prawie 1600 biskupów i niezliczonych tłumów wiernych, uroczście ogłosił: „...powagą Pana naszego Jezusa Chrystusa, świętych Apostołów Piotra i Pawła i naszą, ogłaszamy, orzekamy i określamy



Wniebowzięcie NMP kieruje naszą uwagę na zmartwychwstanie. I za to dziękujemy Bożej Opatrzności

jako dogmat objawiony przez Boga: że Niepokalana Matka Boga, Maryja zawsze dziewica, po zakończeniu ziemskiego życia z duszą i ciałem została wzięta do chwały niebieskiej”.

Co ciekawe, Papież też nie mówi tu nic o śmierci Matki Bożej. Ostatecznie Kościół nie rozstrzygnął więc, czy Maryja umarła, a następnie została wzięta do Nieba z duszą i ciałem, czy też po prostu, nie umierając, przeszła do Królestwa Niebieskiego. Tę niepewność widać w różnych nazwach uroczystości

15 sierpnia. Jest to Wniebowzięcie, ale także Zaśnięcie, Przejście, Odpocznienie.

Tak, czy inaczej, ten dogmat zwraca naszą uwagę na temat zmartwychwstania. Bo w gruncie rzeczy chodzi o to samo: przejście do nowego życia we wspólnocie z Bogiem. I za to dziękujemy Opatrzności.

ŚWIĘCI PRZEZ WIEKI

Arcybiskup... optymista!

Już wkrótce, 11 października 2009, Benedykt XVI kanonizuje bł. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego. Będzie to wielkie wydarzenie dla Polski.

Postać abp. Felińskiego (1822 – 1895) jest wciąż mało znana. Być może po kanonizacji to się zmieni. Feliński, chociaż formalnie przez ponad 20 lat był arcybiskupem warszawskim

(1862 – 1883), to jednak rządy w ówczesnej stolicy Królestwa Polskiego sprawował zaledwie 16 miesięcy. Odważnie bronił prawa Polski do niepodległości, wolności Kościoła i uciśnionego ludu. Za to został usunięty ze stolicy. Na pożegnanie zaprosił wszystkich księży do swojej rezydencji przy ulicy Miodowej, w Warszawie. Wtedy wypowiedział słynne słowa, do których 100 lat później nawiązywał Prymas Tysiąclecia, kard. Stefan Wyszyński: „Jeżeli byś was kto namawiał do takiego czynu, którego popełnić

Muzeum Wielkich Polaków: decyzja we wrześniu

Po wakacjach komisja przetargowa, działająca pod honorowym patronatem kard. Stanisława Ryłki, wyłoni wystawienników, którzy zaprojektują Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Stefana Wyszyńskiego

Wybór autorów ekspozycji muzeum jest dwuetapowy. Pierwszy polegał na ocenie ofert wstępnych przez komisję przetargową. Drugi, trwający obecnie, na negocjacjach z wybranymi wykonawcami.

- Celem tych rozmów jest doprecyzowanie oczekiwań oraz ocena sposobu współpracy z daną firmą – wyjaśnia Kazimierz Przesowski, specjalista z Centrum Opatrzności Bożej. Muzeum będzie mieściło się w pierścieniu okalającym kopułę Świątyni Opatrzności Bożej. Placówka będąca wotum wdzięczności dla Papieża Polaka i Prymasa Tysiąclecia zajmie powierzchnię niemal 2 tys. m kw. I to właśnie tę przestrzeń muszą zaaranżować uczestnicy przetargu.

Do drugiego etapu postępowania komisja przetargowa zakwalifikowała trzy zespoły wystawiennicze. Są to firmy z dużym doświadczeniem, mające na swoim koncie realizację wielu aranżacji muzealnych i artystycznych w naszym kraju.



**Dr Paweł Skibiński,
dyrektor projektu Muzeum:**

- Naszą misją jest wyrażenie wdzięczności i hołdu dwóm najwybitniejszym Polakom ubiegłego stulecia. Muzeum stanowić będzie wiarygodne świadectwo o XX-wiecznym życiu Kościoła i narodu. Mamy nadzieję, że autor głównej ekspozycji pomoże nam w realizacji tego wyzwania.

Do końca sierpnia każdy zespół musi przedstawić ostateczną ofertę aranżacji wystawy głównej. Przedstawione propozycje zostaną ocenione przez komisję przetargową. We wrześniu poznamy zwycięzcę.

się nie godzi bez uchybienia prawom Bożym i prawom Kościoła, odpowiadajcie każdy: Non possumus, odpowiadajcie wszyscy: Non possumus”.

Następne lata to czas zesłania i tułaczki po świecie. Feliński, nawet jak już odzyskał wolność, nie mógł nawet zbliżyć się do powierzonej mu przez papie-

ża archidiecezji warszawskiej. Mieszkał m.in. w Dźwiniacze na terenie diecezji lwowskiej. Tam rozwinął działalność duszpasterską, oświatową i dobroczynną wśród ludu polskiego i ukraińskiego. Zmarł w Krakowie, 17 września 1895 r. Spoczywa w barokowej Kaplicy Literackiej, w archikatedrze św. Jana w Warszawie. Abp Feliński jest założycielem zakonu Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi. Zaprosił też do Warszawy Siostry Matki Bożej Miłosierdzia, które założyły swój klasztor przy ulicy Żytniej.



Potrzebne pieniądze na kopułę

Kopuła jest niezbędna, by mogło powstać Muzeum Jana Pawła II i Stefana kard. Wyszyńskiego

Budowlańcy z firmy Warbud SA kończą już prace nad podstawową częścią Centrum Opatrzności Bożej. Konstrukcja jest już prawie gotowa po dach. W stanie surowym można zobaczyć, jak wygląda zarówno przestrzeń sakralna Centrum, jak i muzeum Wielkich Polaków. – Jeszcze w tym roku rozpoczniemy budowę kopuły, a w przyszłym planujemy ją skończyć. Dzięki temu woda deszczowa nie będzie już zalewać wnętrza Świątyni – mówi Bogdan Sobieraj, kierownik budowy.

Istnieje jeszcze jeden ważny powód, by jak najszybciej zadasyć całą inwestycję. Dzięki kopule będzie można rozpocząć prace wykonawcze, a następnie ekspozycyjne w Muzeum Jana Pawła II i kard. Wyszyńskiego.



Właśnie ta część Centrum ma zostać oddana do użytku jako pierwsza. – Wiemy bowiem, że na to muzeum z wyęsknieniem czekają miliony Polaków – podkreśla Sylwester Bizacki, dyrektor COB.

Obecnie Centrum dysponuje pieniędzmi, które wystarczą na postawienie mostów oraz przygotowanie do rozpoczęcia pracy nad kopułą. Dalsza budowa uzależniona jest od środków, które uda się zgromadzić w najbliższych miesiącach. – Dlatego też zwracamy się z gorącą prośbą do ofiarodawców, by wsparli budowę kopuły. Bo bez niej szybkie otwarcie muzeum nie będzie możliwe – apeluje Bizacki.



I Ty możesz wesprzeć to Wielkie Dzieło

Już dziś możesz ofiarować darowiznę na wspólne dzieło wznoszone ku chwale Opatrzności Bożej. Wystarczy, że dokonasz wpłaty pod podany niżej numer rachunku bankowego na najbliższej poczcie lub oddziale każdego banku. Nawet najmniejsza ofiara jest wielka.

Bank PEKAO S. A. nr konta: 47 1240 6218 1111 0010 1762 7073

Dziękuję

Magazyn Centrum
Opatrzności Bożej



ul. Miodowa 17/19
00-246 Warszawa
tel./fax: +48 (22) 53 17 169
centrumopatrznosci.pl
biuro@centrumopatrznosci.pl

Redaktor naczelny:

Sylvia Kabala

Redaktor prowadzący: Milena Kindziuk

Projekt graficzny: Dariusz Kamiński

Teksty: Piotr Chmieliński, Artur Stelmasiak,

Andrzej Tarwid, Jolanta Szymanek

Korekta:

Jolanta Szymanek

Fotodycja: Artur Stelmasiak

Fot. okładka: Ryszard Rzepecki

Fotografie w numerze:

Artur Stelmasiak